



U Świętego Michała

miesięcznik parafii św. Michała Archaniola w Skrzyszowie

BĄDŹ WIERNY AŻ DO ŚMIERCI I DAM CI WIENIEC ŻYWOTA

26 marca 2017 * nr 3 (126) rok XII



MODLITWA

Rozpięty na ramionach
jak sokół na niebie.
Chrystusie, Synu Boga,
spójrz proszę na ziemię.
Na ruchliwe ulice,
zabieganych ludzi.
Gdy noc się już kończy,
a ranek się budzi.
Uśmiechnij się przyjaźnie
z wysokiego krzyża.
Do ciężko pracujących,
cierpiących na pryczach.

Pociesz zrozpaczonych,
zrozum głodujących.
Modlących Ciebie słuchaj,
wybacz umierającym.
Spójrz cierpienia sokole
na wszechświat, na ziemię.
Na cichy ciemny Kościół,
dziecko wzywające Ciebie.

A gdy będziesz nas sądził,
Boskie Miłosierdzie
prosimy, Twoje dzieci,
nie sądz na miarę Siebie.

W telegraficznym skrócie

W Środę Popielcową rozpoczęliśmy w Kościele okres Wielkiego Postu. Podczas każdej Mszy Świętej na znak rozpoczynającej się pokuty nasze głowy zostały posypane popiołem. Znakiem chęci przemiany jest m. in. postanowienie wielkopostne.



*

Firma współpracująca z Fundacją Pomoc Kościołowi w Potrzebie po raz kolejny przeprowadziła akcję zbiórki elektrośmieci. Pomaga to realizować kolejne projekty, jak budowa



studni, szkół i szpitali na obszarach misyjnych. Z terenu naszej parafii bardzo duża ilość starych komputerów, monitorów, telewizorów i sprzętu AGD zostało ofiarowanych na ten cel.

*

I Niedziela Wielkiego Postu to Niedziela Trzeźwości. Od Środy Popielcowej z tyłu kościoła stała skrzynka, do której każdy mógł złożyć deklarację abstynencką. Prawie 30 parafian podjęło taką deklarowaną abstynencję.

*

W najbliższym czasie 3 chłopców zostanie przyjętych do grona ministrantów naszej parafii.

*

Serdeczne Bóg zapłać członkom Róż Żywego Różańca za dar materialny złożony na inwestycje parafialne.

*

W Uroczystość Zwiastowania Pańskiego rozpoczyna się także Duchowa Adopcja Dziecka Poczętego. Polega ona na codziennej modlitwie przez 9 miesięcy w intencji dziecka poczętego, któremu grozi zabicie w łonie matki. Przez podjęcie takiej duchowej adopcji możemy uratować życie. Kartki leżą z tyłu kościoła.

*

W miesiącu kwietniu br. chrzty planowane są na Poniedziałek Wielkanocny. Są też zgłoszenia na II Niedzielę Wielkanocną. Nauka chrzcielna w kwietniu będzie już w Wielką Środę – 12 kwietnia o godz. 19.00. Bardzo proszę, by tak zaplanować swój czas, aby wszyscy rodzice i chrzestni mogli wziąć udział w tym spotkaniu.

*

W Kaplicy Częstochowskiej naszego kościoła można nabyć świece *paschaliki Caritas* na stół wielkanocny. Zostaną poświęcone w Wielką Sobotę wraz z pokarmami.

*

Podziękowania do wszystkich parafian – i nie tylko – za wszelkie formy służby na rzecz naszej parafii: pracy, pomocy finansowej i materialnej, gesty życzliwości, uczynności, dobre słowo! Serdeczne Bóg zapłać za wszelkie dary, Bóg zapłać za wpłaty na konto parafialne (podawane w każdym numerze gazetki), Bóg zapłać za wszelkie indywidualne ofiary, Bóg zapłać za wszystkie gesty pomocy i życzliwości: *Anonimowi Ofiarodawcy, Grabiec Jerzy, Klapuch Maria Jan, Mrozek Henryk, Musioł Mariola Łucjan, Róże Różańcowe, Sitek Alicja, Sobik Monika Paweł, Wija Ewa Krzysztof, Wnuk Danuta Łucjan*. Nie chcąc pominąć nikogo – wszystkim serdeczne Bóg zapłać!

ks. W. T.

Rekolekcje Wielkopostne

Od I Niedzieli Wielkiego Postu do środy włącznie odbyły się w naszej parafii rekolekcje wielkopostne. Rekolekcje parafialne prowadził ks. prałat Franciszek Resiak, zaś dla dzieci i młodzieży – ks. Mateusz Drobny wraz z s. M. Agnieszką.

Poniżej przeżycia uczestników tegorocznych rekolekcji:



Słowo *rekolekcje* (z łaciny *recolligere*) oznacza *zbierać na nowo, powtórnie*. Każdy z nas zna słowa pieśni „*Ciągle zaczynam od nowa, choć czasem w drodze upadam, wciąż jednak słyszę te słowa: kochać to znaczy powstać...*” – więc żeby każdy z nas miał siłę do pokonywania życiowych przeciwności i trudności – w każdej parafii w Wielkim Poście organizowane są rekolekcje. To duchowe ćwiczenia polegające na słuchaniu nauki Chrystusa przekazywanej przez księdza rekolekcjonistę, aby powtórnie zawierzyć, powtórnie zaufać Miłosierdziu Bożemu, powtórnie inaczej spojrzeć na bliźnich. Tegoroczne rekolekcje wielkopostne dla dorosłych rozpoczęły się w sobotę 8 marca i prowadził je ksiądz prałat Franciszek Resiak.

Rekolekjonista to 79-letni emerytowany proboszcz z Tych. 25 czerwca 1961 r. wyświęcony został na kapłana. Zapisał się w historii jako budowniczy kościołów w trudnych czasach władzy komunistycznej, w samych Tychach trzech: Najświętszego Serca Pana Jezusa w Paprocanach, kościoła Ducha Świętego w Żwakowie, kościoła na cmentarzu parafialnym Ducha Świętego i samego cmentarza. Na emeryturze przebywa od 2006 roku. To niezwykle pracowity człowiek – przez całe swe kapłańskie życie nie tylko budował świątynie, ale z wielkim zaangażowaniem budował też wspólnotę parafialną. Oprócz zdolności do budowy ma talent oratorski i cechy prawdziwego przywódcy duchowego.

Mieliśmy okazję wysłuchać jego bardzo treściwych i bogatych kazań o Miłosierdziu Bożym, o znaczeniu modlitwy, o tym, jak rozumieć modlitwę powszechną „*Ojciec nasz*”, o problemach współczesnej Europy. W prostych, przystępnych zdaniach opowiadał o czasach dzisiejszych i nieraz sięgał do bardzo odległej historii. Nie były to proste, banalne słowa, lecz akademickie wykłady, które zmuszały do refleksji i zastanowienia – i dobrze, bo chyba o to chodzi, aby jeszcze długo po usłyszeniu kazania pamiętać zawarte

w nim treści, aby na ten temat dyskutować i szukać odpowiedzi na nurtujące nas czasem niezrozumiałe zagadnienia. Wielki Post trwa i każdy, kto odczuwa potrzebę odnowy duchowej i umocnienia swojej wiary, ma okazję taki cel osiągnąć.

Ewa Gąsior

Tegoroczne rekolekcje były bardzo ciekawe. Ksiądz Mateusz i siostra Agnieszka połączyli naukę z zabawą. Przybyli różni goście, którzy opowiadali o swoim życiu i wierze. Ten wyjątkowy czas oczyszczenia był dla nas czasem refleksji i modlitwy.

Nikoła, Bartek, Radek, Kamil

Dla nas było to wyjątkowe przeżycie. Ksiądz opowiadał nam ciekawe historie. Bardzo podobało mi się nauczanie księdza oraz przybyłych gości, którzy opowiadali historie z życia wzięte na temat Boga.

Bartek Polnik, Piotr Jokiel

Najbardziej podobały nam się zwariowane pomysły rekolekcjonisty, który na wstępie zaczął jeździć na rolnach i psikać pistoletem z wodą. Potrafił każdego pocieszyć i rozbawić. Pokazał nam, iż zawsze należy być sobą i nie ukrywać się pod żadnymi maskami.

Pierwszy dzień był ciekawy, ponieważ na samym początku ks. Mateusz i siostra jeździli na rolnach. W tym dniu pokazali nam jak zakładamy na siebie maski. Drugiego dnia usłyszeliśmy historie dwóch osób, które poczuły Pana Boga. Ostatni dzień został zakończony Mszą Świętą.

Tegoroczne rekolekcje bardzo nam się spodobały. Przewodniczący – ksiądz Mateusz i siostra Agnieszka byli bardzo dobrze przygotowani. Wszystko, co nam zaprezentowali i powiedzieli było bardzo owocne, a jednocześnie prezentowali to w ciekawy, niekiedy śmieszny sposób. Zdajemy sobie sprawę, że przygotowanie takich rekolekcji kosztowało ich wiele czasu i wysiłku, za co chcemy im serdecznie podziękować. Dzięki nim umocniliśmy wiarę.

Bartek, Mateusz i Sławek

Tegoroczne rekolekcje przeżyliśmy w sposób szczególny. Bardzo podobał nam się sposób w jaki ksiądz Mateusz wraz z s. M. Agnieszką je prowadzili. Mieli oni bardzo dobry kontakt z młodzieżą. Już pierwszego dnia zauważyliśmy, że ks. Mateusz stara się dotrzeć do naszych serc. Te rekolekcje pogłębiły nasze więzi z Bogiem i pomogły nam dobrze przygotować się do Świąt Wielkanocnych.

Natalia Kucza, Agata Trojanowska,
Angelika Kurpiewska, Paulina Tkocz, Klaudia Najda

W tym roku rekolekcje były bardzo udane, śmieszne, fajne i wartościowe. Ksiądz Mateusz Drobny oraz siostra Agnieszka przygotowali bardzo nowoczesne i kreatywne nauki rekolekcyjne. Nauczyliśmy się kim jest prawdziwy przyjaciel, co nam daje prawdziwą radość i tym samym dobrze przygotowałyśmy się do Wielkiej Nocy. Wielu uczniów uważa, że rekolekcje były zarazem nauką jak i rozrywką. W imieniu uczniów dziękujemy prowadzącym za tak wspaniałe rekolekcje.

Karolina Burdzik i Małgorzata Tatarczyk VI b









cd. ze strony 3

W dniach od 6-8 marca 2017 r. w naszej parafii odbyły się rekolekcje wielkopostne. Dla gimnazjalistów prowadzili je - ks. Mateusz Drobny i s.M. Agnieszka.

Rozpoczęły się bardzo nietypowo, mianowicie s. Agnieszka i ks. Mateusz wjechali do kościoła na rolkach. Widok ten wywołał uśmiech na twarzach wszystkich obecnych. Od tej pory wiedzieliśmy, że te 3-dniowe spotkania będą jedyne w swoim rodzaju.

Prowadzący udzielili nam wielu rad i wskazówek dotyczących naszej wiary. Opowiadali o tym, że wszystko co złe można w swoim życiu zmienić z Bożą pomocą na dobre, wystarczy tylko chcieć. Bardzo poruszyły nas opowieści gości zaproszonych przez ks. Mateusza. Nauczyliśmy się,

jak dostrzegać wewnętrzne piękno, dowiedzieliśmy się, że nie warto udawać kogoś innego, kim się nie jest, bo przed Bogiem niczego nie ukryjemy. Uświadomiono nam, że z Bogiem można wyjść z najgorszych nałogów.

Chociaż tegoroczne rekolekcje przeszły już do historii uważamy, że były bardzo ciekawe i pouczające. Dostarczyły nam wielu niezapomnianych wrażeń i duchowych przeżyć. Na pewno często będziemy wspominać te 3-dniowe, zakończone Mszą Św., spotkania z Bogiem.

Bardzo serdecznie dziękujemy naszym rekolekcjonistom za to, że przyjęli zaproszenie ks. Proboszcza i poświęcili nam swój czas, dzieląc się z nami swoimi doświadczeniami na temat wiary.

Wdzięczni uczniowie klasy IIa gimnazjum

Od redakcji

Drodzy czytelnicy! W ostatnim czasie do redakcji naszej gazetki parafialnej *“U Świętego Michała”* napływa coraz więcej materiałów. Cieszy nas to niezmiernie, gdyż treści w nich zawarte są coraz ciekawsze, poruszane są bardzo aktualne i nurtujące tematy. Świadczy to również o tym, iż poczytność i renoma naszego miesięcznika wśród czytelników ciągle wzrasta. Wydanie jednego numeru gazetki jest niestety bardzo praco- i czasochłonne – a przy coraz większej liczbie artykułów wymaga poświęcenia coraz więcej czasu.

W związku z powyższym kierujemy do naszych czytelników gorącą prośbę. Osoby, które chcą zamieścić

artykuł na łamach gazetki, powinny dostarczyć materiały do redakcji bądź księdza proboszcza do soboty w tygodniu poprzedzającym ukazanie się numeru. Gotowy skład oddajemy do drukarni we wtorek rano, na przygotowanie mamy więc tylko dwa dni. Gdy materiały przychodzą z opóźnieniem, to są tzw. „nocki”. Jednocześnie zapewniamy, iż w przypadku nie zmieszczenia się w ustalonym terminie, materiał zostanie zamieszczony w numerze następnym. Gazetka ukazuje się raz w miesiącu, zazwyczaj w ostatnią niedzielę miesiąca.

Za zrozumienie, serdecznie dziękujemy.

red.

Udzielanie Sakramentu Namaszczenia Chorych



Nocne czuwanie Rodziny Edmundowej na Jasnej Górze

Już po raz siódmy rodzina bł. Edmunda Bojanowskiego brała udział w nocnym czuwaniu u stóp Maryi na Jasnej Górze.

W tym roku ze Skrzyszowa było 17 osób. Po Apelu Jasnogórskim rozpoczęło się czuwanie. Rozsiadliśmy się na krzeselkach w kaplicy i każda z nas prowadziła w ciszy rozmowę z Maryją. Były podziękowania, prośby, powierzenie naszych rodzin i parafii naszej Królowej.

O 22.00 ksiądz Robert Ogrodnik z Warszawy wygłosił konferencję. Tematem była Fatima i wszystko co tam 100 lat temu się wydarzyło oraz jak to odczytać w dzisiejszym świecie. Następnie było nabożeństwo przed Najświętszym Sakramentem. O 24.00 rozpoczęła się Msza Święta, na której podjęliśmy duchową adopcję dziecka poczętego. Św. Jan Paweł II mówił: *"Jasna Góra to sanktuarium Wielkiej Nadziei, tak w wymiarze narodowym jak i indywidualnym. Maryja jako Królowa opiekuje się narodem, a jako Matka przystojni i przytula do serca garncących się do Niej. Jest Matką Serdeczną o bardzo czułym i wrażliwym na ludzkie problemy sercu, Matką Miłosierdzia kochająca miłością miłosierną i miłością współczującą. A więc zatroskana o nasze sprawy duchowe i doczesne."*

Sprawy i sytuacje po ludzku beznadziejne, nigdy nie są takie dla Niej. Jest Matką, która bardzo kocha, więc chce pomagać i zaprasza na Jasną Górę, aby obdarować nas łaskami i w ten sposób przybliżyć do Swego Syna.

Nocne czuwanie szybko minęło – był czas, że każdej z nas oczy odmawiały posłuszeństwa – ale wytrzymałyśmy – to tak, jak w pieszej pielgrzymce czasami nogi bołą, ale wytrwale idzie się do celu.

O godz. 4.00 rano zasłonięto obraz, zaśpiewaliśmy Apel Jasnogórski i udaliśmy się do domu, a za rok znowu powrócimy do naszej Pani i Matki.

R. K.



PAP/Paweł Kula



Nabożeństwa Pasyjne

W czasie Wielkiego Postu odprawiane są w naszej parafii dwa nabożeństwa pasyjne – Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali, podczas których rozważamy mękę Chrystusa.

Droga Krzyżowa odprawiana jest w każdy piątek o godzinie 16.45. Towarzyszą jej bardzo ciekawe rozważania, z których każdy może czerpać dla siebie moc do przeżycia następnego tygodnia postu, wytrwania w swoich postanowieniach wielkopostnych, podjętej abstynencji czy próby pojednania w rodzinach. Przed rozpoczęciem każdego nabożeństwa Drogi Krzyżowej modlimy się za naszych bliskich zmarłych, dla których spełniając określone warunki możemy w tym dniu uzyskać odpust zupełny.

Szczególnego charakteru nabrały natomiast nabożeństwa Drogi Krzyżowej dla dzieci odprawiane po każdej czwartkowej Mszy Świętej szkolnej. W trakcie tych nabożeństw rozważania czytane są przez dzieci. Idą one również procesją razem z Jezusem od stacji do stacji niosąc przy-

niesione ze sobą z domu własne krzyże. Wbrew pozorom kościół nie jest wypełniony tylko samymi dziećmi, gdyż wielu rodziców i dziadków towarzyszy swoim pociechom i wnukom modląc się razem z nimi. Dzieci otrzymują obrazki o Fatimie wklejane do specjalnej książeczki.

W każdą niedzielę natomiast o godzinie 16.15 wszystkim wiernym proponuje się udział w Gorzkich Żalach. Pouczające i pełne głębokiej refleksji kazania pasyjne głosi nasz rezydent – ks. dr Grzegorz Kucza.

red.



TRZY KRZYŻE

Na Golgocie są trzy krzyże –
każdy z nich chce coś ogłosić
i przechodniów grzecznie prosi,
by na chwilę się przybliżyć.

Pierwszy krzyż – to znak zbawienia,
na nim Jezus-Bóg umiera,
nasze serca nam przemienia –
bramy nieba znów otwiera.

Drugi krzyż – to znak rozpacz,
na nim kona łotr w boleści –
w nic nie wierzy, bluźni raczej
i przegrane życie wieści.

Trzeci krzyż – to znak pokuty,
a do niego łotr przykuty,
żał i skrucę okazuje,
Jezus raj mu obiecuje.

Pomyśl dobrze więc człowieku
i nie zwlekaj z nawróceniem,
Jezus czeka już od wieków,
z miłosierdziem i zbawieniem.

ks. J. Tatarczyk SVD



GODZINY OTWARCIA KANCELARII PARAFIALNEJ

Poniedziałek	8.00 – 9.00 i 16.00 – 17.00
Wtorek	nieczynne
Środa	8.00 – 9.00 i 18.00 – 19.00

Czwartek	7.30 – 8.00 i 16.00 – 16.30
Piątek	16.00 – 17.00
Sobota	16.00 – 17.00

Rejonowy Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie

W niedzielę 12 marca 2017 r. w parafii pw. św. Michała Archanioła w Skrzyszowie odbył się Dzień Wspólnoty Ruchu Światło-Życie. Wzięły w nim udział wszystkie wspólnoty oazowe działające na terenie naszego dekanatu: oazy młodzieżowe z Gorzyc, Turzy Śląskiej, Czyżowic, Godowa oraz oazy rodzin z Gorzyc i Skrzyszowa.

Dzień Wspólnoty zgromadził nas pod hasłem: „*Wspólnota miejscem doświadczania miłosierdzia*”. Rozpoczęliśmy nasze świętowanie od Eucharystii. Przewodniczył jej moderator naszego rejonu ksiądz Adam Skutela. Przy ołtarzu byli obecni także opiekunowie poszczególnych wspólnot – ks. Tomasz Sakwerda z Turzy Śl. oraz ks. Łukasz Szromek z Czyżowic.

Dziękowaliśmy Panu Bogu za dar Ruchu Światło-Życie i jego rozwój w naszych miejscowościach. Uwielbialiśmy Pana za źródło jego istnienia w osobie Czcigodnego Sługi Bożego Księdza Franciszka Blachnickiego, który tak hojnie odpowiedział na Boże wezwanie.

Postać i życie Księdza Franciszka chcemy na nowo odkrywać i poznawać w roku szczególnym – roku 30. Rocznicy jego odejścia do domu Ojca. Mamy także nadzieję na jego rychłą beatyfikację. Modlitwa płynęła więc z naszych serc za jego wstawiennictwem.

Po Mszy Świętej udaliśmy się do salek parafialnych na *Agapę*, czyli wspólne świętowanie przy stole. Był też czas na prezentację wspólnot. Każda z grup na różny sposób dzieliła się tym, jak wygląda życie jej wspólnoty, spotkania, modlitwy, funkcjonowanie w parafii. Te świadectwa umocniły nas wzajemnie. Myślę, że jesteśmy teraz zapaleni do jeszcze piękniejszej służby, do okazywania sobie nawzajem miłosierdzia, wychodzenia do ludzi z Dobrą Nowiną.

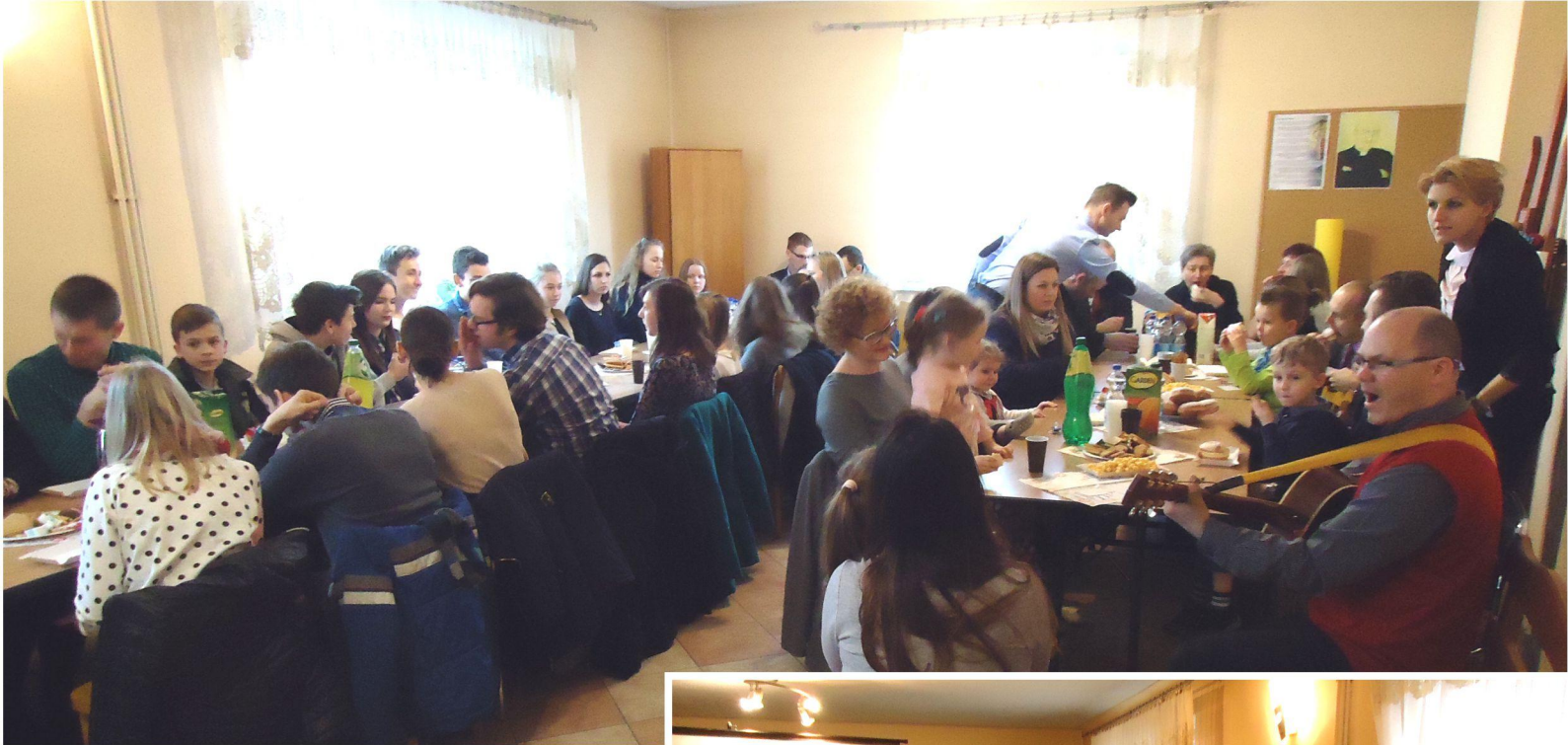
Cieszymy się, że w Eucharystii uczestniczyli także parafianie nie należący do Ruchu Światło-Życie. To pokazuje, że Kościół jest jednym organizmem zjednoczonym w Jezusie Chrystusie, a każdy z nas integralną i niezastąpioną jego częścią. Jednocześnie zapraszamy do wejścia na tę

drogę wzrostu w Kościele, drogę poznawania Boga Żywego.

Niech towarzyszy nam – szczególnie w tym czasie Wielkiego Postu – doświadczanie Bożego miłosierdzia. I tak, jak powiedział nasz opiekun ksiądz Adam: „*Nie odkładajmy spowiedzi świętej na sam koniec. Pełniej, bardziej świadomie i owocnie przeżyjemy ten czas z czystym sercem – sercem wolnym od grzechu*”.

Andrzej Pałka





Spotkania Młodzieżowe

Mamy w naszej parafii naprawdę bardzo dużo wspaniałej młodzieży. Widać to na co dzień, ale szczególnie widać też to podczas rekolekcji szkolnych, kiedy kościół nasz wypełnia się młodymi ludźmi.

Pragniemy na nowo ożywić Grupę Młodzieżową, która mogłaby się spotykać razem, w duchu wiary i miłości do Boga. Oferta skierowana jest do młodzieży gimnazjalnej i ponadgimnazjalnej ze szkół średnich i zawodowych.

Pierwsze spotkanie odbyło się w piątek 17 marca br. Spotkania poprowadzi pochodzący z naszej parafii ks. Mateusz Drobny. Pragnę zaprosić na kolejne spotkania. Odbywać się będą w piątki o godz. 18.00 w salkach katechetycznych. Grupa jest otwarta, może do niej dołączyć każdy w każdej chwili. Bardzo zachęcam rodziców, by pomogli swoim pociechom podjąć taką decyzję. Bardzo serdecznie zapraszam.

ks. W. T.



Elewacja kościoła

Nadeszła kalendarzowa wiosna. Choć, jak mówią przysłowia: *“W marcu jak w garncu”* oraz *„Kwiecień plecień, bo przeplata trochę zimy, trochę lata”* – to jednak rozpoczęły się prace związane z gruntowną renowacją elewacji zewnętrznej naszego kościoła.

Całość prac zlecona została firmie pana Michała Potysz z Gorzyczek.

Ustawiane są rusztowania jednej strony kościoła, również wieży. Jednak ze względu na dużą wysokość, rusztowanie wieży stawia specjalistyczna firma z Gliwic.

Trwają też prace nad nowymi żaluzjami w wieży. Te obecne – wydaje się, że wskutek działań wojennych – były w części uszkodzone i w to miejsce zrobiono nowe. Jednak znacząco się różniły kątami nachyleń i wykończeniem.

Mocno spękane są mury schodów od strony zakrystii ministranckiej. Należy sprawdzić, czy jest tam odpowiedni fundament. W razie jego braku trzeba rozebrać całe schody i wybudować nowe.

Czeka nas naprawdę ogrom prac.

W swoim czasie zostanie na jakiś okres zamknięte główne wejście. Korzystać będziemy tylko z bocznego wejścia kościoła. Ogromna prośba do wszystkich, by zwracać uwagę na swoje bezpieczeństwo i nie przechodzić w miejscach, które będą zablokowane.

Całą tę pracę i inwestycję wesprzyjmy też swoją modlitwą. Również jeszcze raz wielka wdzięczność za wszelkie formy wsparcia materialnego i za cegiełki.

ks. W. T.

Cegiełka na elewację

Chyba wszystkim naszym parafianom znana jest idea cegiełki w postaci ikon ołtarza naszego kościoła. To naprawdę mocne wsparcie rozpoczętej inwestycji, jaką jest elewacja zewnętrzna kościoła. Dodać trzeba, że są sytuacje bardzo poruszające. Dla wielu złożona ofiara to naprawdę wyczuwalny ubytek w budżecie rodzinnym. Są ikony nabyte przez dzieci z własnych oszczędności. Są i takie, gdzie nabywa rodzina dla swoich bliskich jako prezent na różne okazje.

Można nadal nabywać cegiełki. Sukcesywnie, w miarę napływu z ośrodka Caritas, zapraszani do odbioru ikon są kolejni ofiarodawcy.

Bóg zapłać kolejnym ofiarodawcom cegiełek:

Anonimowi Ofiarodawcy, Musioł Józef i Hildegarda, Alicja Sitek, Anita i Robert Zajac z dziećmi, Anna Sosna z córką Danielą, Halina i Paweł Brachmański, Aniela i Józef Krzystała z rodziną Dziwów, Lidia i Józef Janowski, Jan Grabiec, Danuta i Łucjan Wnuk, Ludwik i Danuta Boenisz, Jolanta i Tadeusz Pyz, Reinhold i Helena Grabiec, Wiesław i Mariola Wojaczek z dziećmi, Eugenia i Józef Reclik, Regina

i Franciszek Kurzydem, Rozalia i Jacek Gołyszny, Irena i Ewald Piechaczek, Irena i Eryk Krzystała z rodziną, Aniela i Henryk Chucherko, Eugenia Pawera, Eugeniusz Polnik, Stebel Gertruda, rodzina Sitek, Bernarda i Adolf Bloch, Róża Bloch z dziećmi, Irena i Roman Czaja z rodziną, Jan i Danuta Toboła, Helena Sitek, rodzina Wita, Bronisława i Józef Kus, Róża i Antoni Janus, Bronisława Mikułka, Mirela i Andrzej Grobelny z dziećmi, Janina i Tadeusz Krzyżok, Jadwiga i Ludwik Pajak, Anna i Henryk Pajak z dziećmi, Helena i Bonifacy Parma, Marta i Andrzej Adamczyk z dziećmi, Hojka Aniela, Hojka Stanisław i Gabriela dziećmi, państwo Zgrządek i Albertyna Mikułka, Janina i Roman Bem z synem Jackiem, Jadwiga i Jan Grzonka z córką Karoliną, Zofia Kuś, Eugeniusz i Grażyna Grzegoszczyk, Michał Magdalena i Krystian Toboła, Kornelia Surma, Klara Grabiec, Salamon Eugenia. Jeśli wkradła się gdzieś pomyłka lub pominięcie, bardzo przepraszam.

Niech Bóg obdarza łaską za wszelkie dobro!

ks. W. T.





Święty Józef - patron dobrej śmierci

19 marca w kalendarzu liturgicznym obchodzimy uroczystość świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny.

Święty Józef pochodził z rodu króla Dawida. Ewangelie niewiele mówią o latach jego dzieciństwa i młodości. Mimo wysokiego pochodzenia Józef nie posiadał żadnego majątku. Na życie zarabiał stolarstwem i pracą jako cieśla. Zaręczony z Maryją, nie był według ciała ojcem Chrystusa. Był nim jednak według prawa żydowskiego jako prawomocny małżonek Maryi. Chociaż więc Maryja porodziła Pana Jezusa dziewiczo, to jednak wobec prawa żydowskiego Józef był uważany za ojca Pana Jezusa. Tak go też nazywają Ewangelie. Kiedy Józef dowiedział się, że Maryja oczekuje dziecka, wiedząc, że nie jest to jego potomek, postanowił dyskretnie usunąć się z życia Maryi, by nie narazić Jej na zhańbienie i obmowy. Wprowadzony jednak przez anioła w tajemnicę, wziął Maryję do siebie, do domu. Na spis ludności, udał się z Nią do Betlejem, gdzie urodził się Jezus. Po nadaniu Dziecku imienia i przedstawieniu Go w świątyni, w obliczu prześladowania, uciekł z Matką i Dzieckiem do Egiptu. Po śmierci Heroda udał się do Nazaretu. Po raz ostatni Józef

pojawia się na kartach Pisma Świętego podczas pielgrzymki z dwunastoletnim Jezusem do Jerozolimy. Przy wystąpieniu Jezusa w roli Nauczyciela nie ma już żadnej wzmianki o Józefie. Prawdopodobnie wtedy już nie żył.

Miał najpiękniejszą śmierć i pogrzeb, jaki sobie można na ziemi wyobrazić, gdyż byli przy św. Józefie w ostatnich chwilach jego życia: Jezus i Maryja. Oni też urządzili mu pogrzeb. I właśnie dlatego tradycja nazwała go patronem dobrej śmierci. Ikonografia zwykła przedstawiać Józefa jako starca z Dzieciątkiem Jezus na rękę, z lilią w dłoni. W rzeczywistości był on młodzieńcem w pełni męskiej urody i siły.

Do tak bliskiego życia z Jezusem i Maryją Opatrzność wybrała męża o niezwykłej cnotcie. Dlatego Kościół słusznie stawia św. Józefa na czele wszystkich świętych.

Święty Józef jest patronem Kościoła powszechnego, licznych zakonów, krajów, wielu diecezji i miast oraz patronem małżonków i rodzin chrześcijańskich, ojców, sierot, a także cieśli, drwali, rękodzielników, robotników, rzemieślników, wszystkich pracujących i uciekinierów.

źródło: *brewiarz.pl*
red.

Prace parafialne

Każdy, kto prowadzi gospodarstwo domowe wie, ile jest pracy, gdy chce się utrzymać pewien poziom. To samo, tylko w stopniu kilkukrotnie wyższym dotyczy parafii. Udzielenie sobie dyspensy od prac nawet tylko na okres miesiąca sprawia, że trudno je nadrobić.

W ostatnim czasie trwały prace renowacyjne wszystkich elementów metalowych konstrukcji kopuły naszej wieży. Te prace były rozpoczęte już 2 lata temu, jednak teraz zostały ukończone.

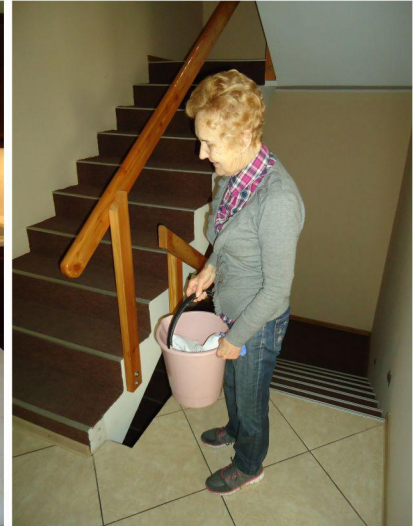
Na jesieni ubiegłego roku została przeorana nieużywana część cmentarza. W ostatnim czasie została wyplantowana i obsiana trawą. Wyczyszczony też został cmentarz z pozostałości po budowanych alejkach.

Parafialny ciągnik służy nam już 10 lat i trudno bez niego wyobrazić sobie wykonywanie wielu parafialnych prac. W ostatnim czasie pan Henryk Mrozek dokonał jego przeglądu, wymiany niektórych części, jak również olejów i filtrów. Bóg zapłać za to dzieło.

Uruchomione zostały studnie cmentarne. Są bardzo potrzebne i ułatwiają dbanie o groby naszych bliskich. Poniżej proszę o czerpanie wody czystymi konewkami. Również w tym miejscu przypomnienie i prośba, by na cmentarzu nie zostawiać żadnych elementów starych, rozbitych nagrobków. Cmentarz jest miejscem świętym i dlatego musi być piękny, czysty i zadbane.

Wszystkim zaangażowanym w prace parafialne serdecznie Bóg zapłać!

ks. W. T.





Znaczenie wyrazów

Poziomo:

A-1 święty od chorób gardła **A-10** robimy je w sklepie **B-6** pieniądze ze sprzedaży w określonym czasie **C-1** krótkotrwałe zdarzenie bez większego znaczenia **C-10** „... w *Duchu Świętym*” – ruch w kościele katolickim **D-6** współbrzmienie co najmniej trzech dźwięków **E-1** *Rafael* ... – najlepszy hiszpański tenisista **E-9** bohater „*Trylogii*” H. Sienkiewicza, występujący we wszystkich trzech częściach **F-5** ten właściwy **G-1** rezydencja władcy **G-9** ... *Betlejemka* **H-5** ujma dla honoru **I-1** czyta Słowo Boże podczas Mszy Świętej **I-10** święcimy ją 2 lutego **J-6** człowiek surowy, o nieugiętych zasadach **K-1** część „*Godzinek*” odmawiana o godz. 9.00 rano lub część meczu hokejowego **K-10** jeden z dwóch eposów Homera **L-6** rzeka – największy dopływ Warty.

Pionowo:

1-E państwo ze stolicą w Katmandu **2-A** mała łapa **2-I** do mieszkańców tego miasta św. Paweł napisał jeden z Listów znajdujących się w Nowym Testamencie **3-E** jeden z 18 na polu golfowym **4-A** taka może być gleba **4-I** na niej kelner podaje potrawy **5-E** w powiedzeniu – „... *nie śpi*” **6-A** z jego pokolenia wywodzi się król Dawid, Salomon i Jezus Chrystus **6-H** lina, łąska **7-D** łączy gardło z tchawicą **8-A** wakacyjna pora roku **8-H** słodki ziemniak **9-D** potocznie: *wymiotuje* **10-A** w przysłowiu – ona buduje **10-I** marzyć o czymś, widzieć coś we śnie **11-E** szósty z 7 grzechów głównych **12-A** łączy dwie rzeki, np. *Sueski* **12-I** święty ptak starożytnego Egiptu **13-E** część oczu – *galki* ... **14-A** urok, czar, wdział **14-I** zjawiska nadprzyrodzone **15-E** święta od chleba.

Hasło: 14-C, 6-J, 9-B, 13-G, 9-F, 4-A, 14-J, 4-K, 3-C, 5-A, 6-I, 1-G, 12-I, 9-L, 1-E, 5-F, 2-K, 10-G, 7-D, 9-D, 9-E, 4-B, 4-A, 13-A, 2-L, 12-J, 2-B, 14-C, 10-K, 1-C, 13-H, 11-G, 13-I.

KRZYŻÓWKA NR 2/2017

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	
A																A
B																B
C																C
D																D
E																E
F																F
G																G
H																H
I																I
J																J
K																K
L																L
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	

Wśród czytelników, którzy do dnia **10 kwietnia 2017 r.** nadesłali, na adres parafii, prawidłowe rozwiązania (**hasło oraz wyrazy pomocnicze**), rozlosowane zostaną nagrody książkowe.

C. B.

Odpust w kaplicy Domu Seniora "Gwarek"

Patronem kaplicy w Domu Seniora Gwarek jest św. Józef, dlatego też 18 marca br. odbył się odpust ku jego czci.

Mszę Świętą odprawił ksiądz proboszcz Witold Tarczyk w asyście ks. Jana Bracika.

W kazaniu odpustowym dziekan przybliżył postać św. Józefa jako człowieka mądrego, sprawiedliwego, wybranego przez Boga na męża Maryi i opiekuna dla swego syna. Józef jest ozdobą życia rodzinnego, podporą rodzin, nadzieją chorych i patronem umierających. Bóg obdarzył Józefa bardzo dużym zaufaniem i właśnie za sprawą św. Józefa wszyscy możemy uprosić u Boga dla siebie wiele łask. *"Idź do Józefa"* – taką podpowiedź otrzymaliśmy od naszego proboszcza – w sprawach najbardziej skomplikowanych i poważnych, a uzyskasz rozwiązanie. *"Idź do Józefa"* – gdy choroba i ból, aby prosić o przywrócenie zdrowia. *"Idź do Józefa"* – poleć mu swą rodzinę, wychowanie własnych dzieci. *"Idź do Józefa"* – w chwili swej śmierci, aby on polecił ciebie Bogu.

Msza była bardzo uroczysta, jak na odpust przystało, dodatkowo ubogacił ją Zespół „Podbuczanki” swym pięknym śpiewem.

Korzystając ze sposobności Mieczysław Gąsior złożył słowa uznania i podziękowania: ks. dziekanowi za odprawioną sumę odpustową, ks. seniorowi Janowi Bracikowi za całokształt posługi kapłańskiej wniesionej w funkcjonowanie naszej kaplicy, Andrzejowi Mroczek za opiekę techniczną i posługę duchową, kierownik Urszuli Ostrzołek za organizację i prowadzenie codziennej modlitwy różańcowej,

Koronki do Bożego Miłosierdzia, organistce Agacie za obecność i muzyczną oprawę nabożeństw, Panu Danielowi Szkatuła wraz z Zespołem „Podbuczanki” za ich bezinteresowne zaangażowanie i każdorazową obecność na Mszach Świętych, szafarzom i ministrantom za posługę, siostrze Ryszardzie za udział i zaangażowanie w mszy odpustowej.

Dziękujemy wszystkim tak licznie zebranych za uczestnictwo i modlitwę.

E. G.



Dzień Teściowej

5 marca przypada Dzień Teściowej. Święto to zostało ustanowione w latach 80-tych XX wieku. Pierwszy raz w Europie Dzień Teściowej był obchodzony we Francji. To – co prawda świeckie święto – powstało jako wyraz szacunku i wdzięczności synowej lub zięcia wobec teściowej za jej obecność, zainteresowanie i pomoc w wychowaniu dzieci, utrzymaniu wspólnego gospodarstwa domowego, rozwiązywaniu problemów itp.

Tak się jakoś niestety utarło, że teściowe nigdy nie cieszyły się powszechnym uwielbieniem i szacunkiem. Od niepamiętnych czasów były głównymi bohaterkami niewybranych żartów – stereotypowo przedstawiających je jako wyjątkowo irytujące osoby, które wtykają nos w nie swoje sprawy i nieustannie próbują kontrolować swoje dorosłe już dzieci – co jest dla nich często bardzo krzywdzące. Nie zapominajmy o tym, że przecież teściowe są przede wszystkim matkami, które nigdy nie chcą skrzywdzić swych dzieci i że u podstaw ich działań leży właśnie miłość nich. Nie zawsze jednak ich działanie jest odbierane i interpretowane tak jakby one tego chciały, czasem jest wręcz przeciwnie, co prowadzi nieraz do wielu niesnasek, a czasem nawet kłótni. Jest i druga strona medalu – dorosłe już dzieci chcą po prostu same podejmować decyzje dotyczące małżeńskiego życia i może chociaż są to decyzje złe, albo po prostu nie pokrywające się ze zdaniem teściowych – chcą za nie sami ponosić odpowiedzialność i uczyć się na własnych błędach. Taka postawa jednak często spotyka się niestety z niezrozumieniem teściowych i przez to rodzi się wiele problemów. W wielu sytuacjach trudno jest znaleźć ten tzw. „złoty środek”...

Zawsze w trudnych chwilach można się modlić i zwrócić o wstawiennictwo do patronki wszystkich teściowych – bł. Marianny Biernackiej, której życie może nie jest tak powszechnie znane, jak innych błogosławionych czy świętych, ale pokazuje, jak można żyć w zgodzie, wzajemnym szacunku, ale też jak można poświęcić swoje życie dla ratowania życia innych osób.

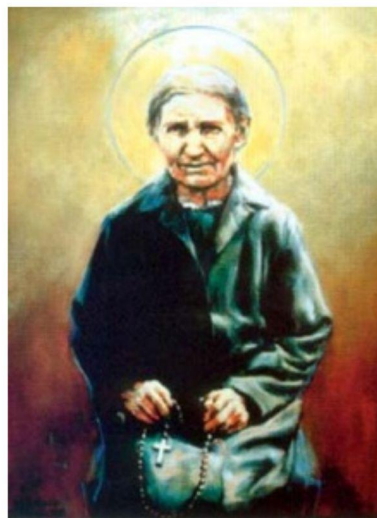
Błogosławiona Marianna Biernacka jest patronką wszystkich teściowych oraz kobiet proszących o łaskę macierzyństwa.

Marianna Biernacka urodziła się w 1888 r. w Lipsku nad Biebrzą, na terenie dzisiejszej diecezji ełckiej. Jej życie nie było lekkie. Przeżyła czasy zaborów i pierwszą wojnę światową. Została rozstrzelana 13 lipca 1943 r. w fortach niedaleko wsi Naumowicze pod Grodnem.

Marianna pochodziła prawdopodobnie z rodziny grekokatolickiej. Nie zachowały się żadne dokumenty, na podstawie których można byłoby ustalić dzień i miesiąc jej urodzin. Wiadomo, że jej nazwisko rodowe to Czokoło. Swoje dzieciństwo spędziła w rodzinnym miasteczku.

Wyszła za mąż gdy miała 20 lat – za Ludwika Biernackiego. Utrzymywali się z pracy własnych rąk, pracując ciężko w 20-hektarowym gospodarstwie. Mariannie i Ludwikowi urodziło się sześćoro dzieci. Niestety, czworo z nich zmarło zaraz po przyjściu na świat. Dla młodych rodziców był to ogromny cios. Biernackim dane było jednak doświadczyć rodzicielstwa. Wychowywali dwójkę dzieci: córkę Leokadię oraz syna Stanisława. Po śmierci męża Marianna została tylko z synem, bo Leokadia wyszła za mąż i przeprowadziła się. Wkrótce na ślubnym kobiercu stanął Stanisław. Było to 11 lipca 1939 r. Ożenił się z Anną z domu Szymańczykową. Młode małżeństwo zamieszkało w jednym domu z Marianną.

W publikacjach, które ukazały się na temat błogo-



śławionej z Lipska, często podkreśla się jej miłość do rodziny. 51-letnia Marianna była bardzo troskliwa wobec syna, jego żony oraz ich dzieci. Wszystkich darzyła wielką, matczyną życzliwością i miłością.

Rodzinne szczęście Biernackich przerwał wybuch drugiej wojny światowej. Na początku lipca 1943 r. na terenie Lipska i okolic miały miejsce masowe aresztowania mieszkańców. Były one odwetem hitlerowców za zabicie

przez partyzantów niemieckiego policjanta. Na liście osób, które miały zostać aresztowane, znalazł się także Stanisław Biernacki i jego żona Anna. Pewnego poranka do ich domu zapukał uzbrojony niemiecki żołnierz. Gdy Marianna usłyszała rozkaz, aby Anna i Stanisław wyszli z domu, rzuciła się do nóg esesmana. Błagała go, by oszczędził jej ciężarną synową: „*Jak ona pójdzie, jest przecież w ostatnich tygodniach ciąży, ja pójdę za nią*” – prosiła żołnierza Marianna. Niemiec zgodził się na tę propozycję.

W więzieniu Marianna i jej syn spędzili ok. dwóch tygodni. Później wywieziono ich do fortów w pobliskiej miejscowości Naumowicze i razem z 48 mieszkańcami rodzinnego Lipska rozstrzelano. Było to 13 lipca 1943 r. Przed śmiercią Marianna miała tylko jedną prośbę: aby dano jej do ręki różaniec.

Jej ofiara nie poszła jednak na marne. Synowa Anna przeżyła wojnę, urodziła dziecko. Do dziś na terenie diecezji ełckiej można spotkać potomków błogosławionej, którzy w modlitwach dziękują jej za tak wspaniałe poświęcenie.

Jan Paweł II ogłosił Mariannę Biernacką błogosławioną wraz z innymi 108 męczennikami drugiej wojny światowej 13 czerwca 1999 r. Jej synowa doczekała tego dnia. Zmarła 15 lat po beatyfikacji swej teściowej 4 sierpnia 2014 roku. Miała wtedy 98 lat. Swą teściową wspominała w następujący sposób: „*Żyliśmy z teściową bardzo dobrze. Ja jej pomagałam, ona była jako gospodyni. Żyliśmy skromnie, jedliśmy wspólnie z jednej miski, ale byliśmy szczęśliwi. Z samego rana, wspólnie śpiewaliśmy Godzinki (...) To dawniejszy naród, to nie teraźniejszy*” – uzupełniała...

Może i dawniejszy naród, może i stare zwyczaje, ale nie zawsze to co nowoczesne jest lepsze, może nie zawsze ta teraźniejszość jest taka wspaniała jak się wszystkim wydaje. Rozmawiając ze starszymi ludźmi często słyszymy, że kiedyś było może i trudniej i biedniej, ale ludzie się bardziej szanowali i pomagali sobie wzajemnie, a dziś...

Z okazji Dnia Teściowych pozostaje życzyć właśnie zgody w rodzinach i zwykłej ludzkiej życzliwości w życiu codziennym, a nie tylko w tym jednym dniu w roku. By umiejętność słuchania drugiego człowieka, zgoda i wzajemny szacunek rodziły szczęście i radość we wzajemnych relacjach rodzinnych.

oprac. A. R.
źródło: ekai.pl,
opoka.pl,
swzygmunt.pl

Triduum Paschalne



Szоста niedziela Wielkiego Postu – Palmowa – rozpoczyna Wielki Tydzień. W tym dniu Kościół w liturgii obchodzi pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Z palmami w dłoniach wierni rozważają Mękę Pańską, która jest główną liturgią – ideą Wielkiego Tygodnia.

Ponieważ Chrystus dokonał dzieła odkupienia ludzi doskonałego uwielbienia Boga, głównie przez swoje Paschalne Misterium, gdy umierając zniweczył naszą śmierć, a zmartwychwstając przywrócił nam życie, dlatego Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pana jaśnieje jako główny punkt całego roku liturgicznego. Tak, jak niedziela zajmuje główne miejsce w tygodniu, tak uroczystość Paschy stanowi punkt główny w roku liturgicznym.

Triduum Paschalne Męki i Zmartwychwstania Pańskiego rozpoczyna się Mszą Świętą wieczorną Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek, a kończy Nieszporami Niedzieli Zmartwychwstania, jego zaś ośrodek stanowi Wigilia Wielkanocna. Wigilię Wielkanocną odprawianą w noc Zmartwychwstania Chrystusa, uważa się za *"Matkę wszystkich wigilii"*.

Msza Święta Wieczery Pańskiej – Wielki Czwartek.

Jest to dzień Ostatniej Wieczery, ustanowienia Najświętszej Ofiary i Sakramentu Kapłaństwa, równocześnie jest to dzień Ogrójca i pojmania Pana Jezusa. Wielki Czwartek to dzień jedności i miłości. W tym dniu jednano pokutników, by mogli zasiąść wspólnie do stołu eucharystycznego. Koncelebra uwypukla jedność kapłaństwa, wspólnoty całego Ludu Bożego. Obrząd umywania nóg wskazuje na źródło tej jedności: miłość i pokorę. Dar serca zbierany w tym dniu dla potrzebujących to kolejny znak miłości zgromadzonych wiernych. Wieczorna adoracja to trwanie z Chrystusem na modlitwie w Ogrójcu, to rozważa-



nie Jego Męki: zdrady Judasza, sądu, zaparcia się Piotra. Adoracja ta ma również charakter dziękczynny za Eucharystię.

Liturgia tego dnia jest nazwana szczególnie liturgią miłości. *"Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego dał, aby każdy kto w niego uwierzy nie zginął, ale miał życie wieczne" (J 3, 16)*. Bóg daje się ludziom pod postacią chleba, klęka przed nimi, aby umywać im nogi i wydaje się dobrowolnie na śmierć. W odpowiedzi na miłość Boga człowiek powinien otworzyć swe serce i oddać Mu siebie.

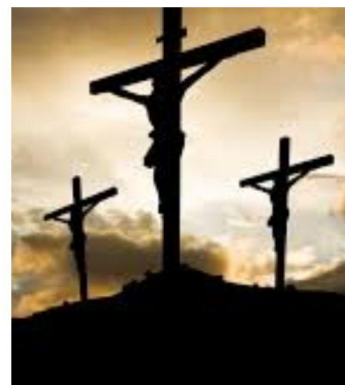
Liturgia Męki Pańskiej – Wielki Piątek.

Wielki Piątek to dzień Męki i Śmierci Chrystusa. Zbawiciel oddaje życie za nas dokonując na krzyżu dzieła odkupienia. Atmosferę tego dnia cechuje szczególna powaga. Myśli i serca wierzących kierują się na Golgotę, gdzie dokonuje się misterium walki życia ze śmiercią. W tym dniu Kościół nie sprawuje Najświętszej Ofiary. Obrzędy liturgiczne mają jednak strukturę podobną do Mszy Świętej – Liturgia Słowa z opisem Męki Pańskiej zakończona modlitwą powszechną, podwyższenie i adoracja krzyża, komunia

święta oraz przeniesienie Najświętszego Sakramentu do tzw. Grobu Pańskiego.

"U stóp krzyża"

Otworzyłeś ramiona...
szerzej niż perspektywa
Palestyńskich pejzaży,
ponad czasem i przestrzenią.
Oprawcy obnażyli nie CIEBIE lecz
pełnię PRAWDY...
U Twych stóp –
Nasze spękane serca, brudne
dłonie, pożądające usta...
OCZYŚĆ...



Liturgia Zmartwychwstania Pańskiego.

Po bolesnej męce i śmierci na krzyżu ciało Jezusa zostaje złożone w grobie. Wejście do grobu zostaje przywalone kamieniem. Jednak śmierć nie zapanowała nad Nim. Zbawiciel wstaje po trzech dniach i jako Zmartwychwstały Pan posyła swoich Apostołów, aby nieśli całemu światu tę radosną nowinę.

Kościół czci to wydarzenie w sposób najbardziej uroczysty. Poprzez znak światła i wody, przez rozważanie Bożego planu zbawienia w liturgii słowa wierni odkrywają bogactwo darów Zmartwychwstałego Pana. Liturgia tego dnia rozpoczyna się uroczystą Wigilią Paschalną, w której po raz pierwszy rozbrzmiewa radosne Alleluja, rozlegają się dzwony, a Kościół przeżywa radość Zmartwychwstania i głosi chwałę Chrystusa. Wielkim przeżyciem jest również procesja rezurekcyjna, która może się odbyć zaraz po Wigili Paschalnej lub przed pierwszą Mszą Świętą w dzień Zmartwychwstania. Triduum Paschalne kończy się Nieszporami Zmartwychwstania Pańskiego, a przedłużeniem tych uroczystości jest Oktawa Zmartwychwstania.

Czas Świąt Wielkiej Nocy mierzy się tymi czterema dniami. Są to najważniejsze i najradośniejsze święta dla chrześcijanina.

Zapraszam do świętowania! Znajdźmy czas na prywatną adorację Chrystusa przebywającego w ciemnicy i w grobie – abyśmy doświadczyli Bożej obecności i odkryli wielką miłość Jezusa do każdego z nas.

"Prośba"

Panie, nie proszę o wiele. Spraw tylko, by wśród tych, z którymi spotykam się codziennie nie było Judaszy więcej jak – jeden na dwunastu...

Bronek



Koszyk ze "święconką"

W Wielką Sobotę do godzin popołudniowych kapłani w naszym kościele święcą pokarmy, które przynosimy w pięknie przyozdobionych koszyczkach. Taki koszyk z pokarmami zwykle nazywany jest "święconym" albo "święconką".

Sam obrzęd błogosławieństwa pokarmów na stół wielkanocny jest bardzo stary. Początki jego sięgają VIII wieku, zaś pierwsze świadectwa jego praktykowania w Polsce pochodzą z XIV wieku. W "Ozdobie Kościoła Katolickiego" z roku 1739 czytamy: *"Święcą baranka przypominającego prawdziwego Baranka – Chrystusa i Jego triumf, dlatego też zwyczajnie chorągiewki na pieczonym baranku stawiają. Święcą mięsiwa, którego się Żydom spożywać nie godziło na dowód, żeśmy przez Chrystusa Pana z jarzma Starego Zakonu uwolnieni. Święcą chrzan na znak tego, że gorzkość męki Jezusowej tegoż dnia w słodycz się nam zamienia; dlatego też przy tym masło święcą, które znaczy tę słodycz. Święcą na ostatek i jaja na dowód tego, że jako kokosz dwójako niejako kurczęta rodzi raz niosąc owoc, drugi raz wysiadując, tak przez Chrystusa dwa razy jesteśmy odrodzeni"*.

Pokarmy, które święcono na Wielkanoc były różnorodne. Początkowo należał do nich tylko baranek paschalny, będący wyobrażeniem, znakiem Chrystusa – Baranka. Święcono zatem pieczonego baranka, aby w ten sposób zilustrować prawdę o Chrystusie jako o nowym Baranku Paschalnym w sensie ofiary i pokarmu. Później razem z barankiem święcono także inne pokarmy mięsne oraz ser, masło, ryby, olej, chleb i ciasto. Zdecydowała o tym przede wszystkim praktyka postu przed Wielkanocą, w czasie którego zakazane było spożywanie potraw pochodzenia zwierzęcego.

Z praktyką tego postu oraz tajemnicą Zmartwychwstania Chrystusa swoje powiązanie ma również święcenie jaj i dzielenie się nimi w pierwszym dniu Wielkanocy.

Jajko jest symbolem Zmartwychwstania, gdyż jak spod martwej skorupy wychodzi żywe kurczę, tak spod głązu grobowego wyszedł Zmartwychwstały Jezus. Jest ono symbolem zwyciężonej śmierci. Istnieje zatem analogia między Chrystusem zamkniętym w głębi ziemi – grobie, który zwycięski wychodzi na zewnątrz, a pisklciem wykluwającym się ze skorupy, która je więziła.

Tradycyjna "święconka" powinna zawierać jeszcze pięć podstawowych pokarmów: sól, chleb, chrzan, wędlinę i ciasto. Dobór tych pokarmów dokonany przez tradycję nie jest przypadkowy – każdy z nich symbolizuje coś istotnego: sól – to życiodajna substancja (to takie oczyszczenie, samo sedno istnienia; stąd zapewne twierdzenie o "soli ziemi"), chleb – we wszystkich kulturach ludzkości znamionuje pokarm niezbędny do życia (jest symbolem dobrobytu i pomyślności; w Kościele Katolickim jest symbolem nad symbolami – przedstawia Ciało Chrystusa), chrzan – jest z kolei starym ludowym znamięm wszelkiej siły i fizycznej krzepy, wędlina – to zdrowie i płodność, a także dostatek (bo przecież niegdyś nie każdego stać było na ten szczególnie pokarm), ciasto – a szczególnie wielkanocna baba jest symbolem doskonałości i umiejętności (nie zawsze udawała się taka babka, a wówczas nieudany wypiek był dla gospodyni wielką kompromitacją).

Radość wielkanocna powinna ze spotkania przy stole eucharystycznym znaleźć swoje przedłużenie i kontynuację w kościele domowym, w bardziej okazałym posiłku spożywanym we wspólnocie rodzinnej. Taka świąteczna, rodzinna *agapa* jest doskonałą okazją do wyrażenia sobie życzeń i dzielenia się poświęconym jajkiem.

Bronek



W ostatnim czasie:

Requiescant in pace...



Maria Kopiec
lat 95



Gertruda Kempny
lat 87



Anna Tolarz
lat 93

Parafia św. Michała Archaniola w Skrzyszowie
ul. Wyzwolenia 37, 44-348 Skrzyszów
ING Bank Śląski 40 1050 1403 1000 0023 0745 8881
tel. (32) 47 26 608
e-mail: witold.tatarczyk@archidiecezja.katowice.pl
<http://www.skrzyszow-parafia.pl>

Do bieżącego wydania gazetki pisali: ks. Witold Tatarczyk,
ks. Józef Tatarczyk, Ewa Gąsior, Anna Robak, Renata Kosider,
Andrzej Pałka, Bronisław Koziej, uczestnicy rekolekcji, Celina Burda.
źródło tekstu na pierwszej stronie : spiewnikreligijny.pl
skład: Rela & Cela e-mail: 480402@gmail.com
Druk: Drukarnia "LEGIS" Wodzisław Śl. ul. Jastrzębska 157

Jubilaci:



Helena Lorenc
80. Rocznica Urodzin



Zygfryd Hojka
80. Rocznica Urodzin



Gertruda Klepek
64. Rocznica Urodzin

Pierwszą Rocznicę Urodzin i Chrztu św. obchodzili:



Antonina Brachman



Damian Gajda

Przez Chrzest Świąty do naszej Wspólnoty Kościoła włączeni zostali:



Paweł Tadeusz Janeta - s. Dawida i Anny



Milena Magdalena Łuksza - c. Tomasz i Magdaleny



Fabian Dariusz Stasiowski - s. Dariusza i Katarzyny



Jan Stanisław Marek - s. Grzegorza i Agnieszki